

## **Sprzeciwianie się przesiedleniu uchodźców jest sprzeciwianiem się pokojowi**

Autor tekstu: **Daoud Al-Shiryán**

*Daoud Al-Shiryán, publicysta „Al-Hayat” i zastępca sekretarza generalnego telewizji Al-Arabija, opublikował niedawno serię artykułów krytykujących traktowanie palestyńskich uchodźców przez kraje arabskie, w których żyją. Wezwał te kraje do zintegrowania uchodźców w swoich społeczeństwach i przesiedlenie ich, zanim zmusi ich do tego społeczność międzynarodowa. Publikujemy urywki z tych artykułów za angielskim przekładem [Middle East Media Research Institute \(MEMRI\)](http://www.memri.org/) (<http://www.memri.org/>) Special Dispatch Nr 2483.*

W pierwszym z artykułów, opublikowanym 15 lipca 2009 r., Al-Shiryán pisał: "Kwestia przesiedlenia uchodźców zaczyna absorbować kraje arabskie, które trzymają Palestyńczyków w przygnębiających obozach więziennych znanych jako palestyńskie obozy uchodźców. Chociaż jak dotąd nikt w świecie arabskim nie wzywa do ich przesiedlenia, problem uchodźców stał się teraz głośny w Syrii, Libanie i Jordanii, zarówno na arenie politycznej, jak i w mediach. Stał się także kwestią polityczną przy formowaniu kolejnego rządu w Libanie. Znaczy to, że kolejny etap procesu pokojowego natrafi na przeszkody ze strony Arabów.

Sprzeciwianie się przesiedleniu uchodźców nie różni się od sprzeciwiania się pokojowi. Arabowie zgadzają się na pokój, chociaż zdają sobie sprawę z tego, że nie może być pokoju bez przesiedlenia uchodźców. Ignorują jednak ten fakt, uważając uchodźców za jedną z kwestii kontrowersyjnych, podczas kiedy w rzeczywistości jest to centralna i kluczowa kwestia procesu pokojowego. Strach [przed oskarżeniem o wyrzeczenie się] nacjonalistycznych sloganów wzywających do walki, oporu i zepchnięcia Izraela do morza — sloganów, które wyłoniły się na początku procesu pokojowego z Izraelem — oraz ustalenie związku między kwestią przesiedlenia a etnicznymi i politycznymi problemami w niektórych krajach arabskich, wszystko to stało się przeszkodą w realistycznym i uczciwym podejściu do tego problemu.

Arabowie, którzy sprzeciwiają się planowi przesiedlenia uchodźców, twierdzą, że ich motywem jest żarliwe przywiązanie do Prawa Powrotu. Nie ruszyli jednak palcem, by utrzymać to prawo przy życiu w świadomości palestyńskich 'więźniów' w obozach upokorzenia. W rezultacie to pozorne przywiązanie wywołało przeciwną reakcję: palestyński uchodźca ma teraz nadzieję na emigrację do Ameryki, Europy, Kanady lub Australii, żeby uciec z piekła palestyńskich obozów dla uchodźców, które odegrały rolę w zabiciu jego woli życia.

Wynika z tego, że przesiedlenie uchodźców już się odbywa, mimo wszystkich sloganów promujących Prawo Powrotu, które stały się integralną częścią przemówień polityków tych krajów.

Nie ulega wątpliwości, że nasza następna kampania powinna być skierowana na obronę programu przesiedlenia uchodźców i domaganie się wprowadzenia go w życie (...) [Kraje pełniące rolę gospodarza] muszą otworzyć obozy dla uchodźców, które nie nadają się dla ludzi. Muszą zabronić handlowania życiem tych ludzi, czy jest to handel w imię bezpieczeństwa, czy w imię terroryzmu, i muszą umożliwić Palestyńczykom podjęcie pracy, posyłanie dzieci do szkół [publicznych] i do zarabiania na życie bez żadnych warunków ani ograniczeń. Bez rzeczywistej zmiany zachowania krajów, które 'więżą' palestyńskich uchodźców, liczba tych, którzy domagają się przesiedlenia, będzie tylko rosła. Sprzeciwianie się przesiedleniu uchodźców jest pokretnie; jest równoznaczne z powolnym mordowaniem Palestyńczyków" [\[1\]](#).

## **Przestańcie traktować Palestyńczyków jak zarazę**

W drugim artykule, opublikowanym 20 lipca 2009 r., Al-Shiryán napisał: "Przesiedlenie uchodźców niewątpliwie nastąpi; miejmy nadzieję, że nastąpi wkrótce. Nie prosimy krajów, na których terenie znajdują się obozy uchodźców, o przyznanie Palestyńczykom obywatelstwa z własnej dobrej woli. Zanim jednak uchodźcy zostaną przesiedleni, te kraje muszą zburzyć mury obozów dla uchodźców, otworzyć ich bramy, żeby wpuścić światło i świeże powietrze, pozwolić na swobodę przemieszczania się, chronić Palestyńczyków przed upokorzeniami biedy, skrajnego ubóstwa i konieczności żebrania od UNWRA, jak również pozwolić im na pracę.

Te kraje muszą przestać traktować Palestyńczyków jak zarazę, postępując się sloganami, które — jak wszyscy wiemy — stały się tylko pustymi słowami w nienawistnej walce. Musimy przełamać izolację Palestyńczyków w Libanie, Syrii i Jordanii. Palestyńczyk powinien się czuć jak mile widziany gość — zanim jakaś zewnętrzna interwencja przyzna mu prawo do życia w godności, ku

powszechnej konsternacji.

Musimy wspierać Palestyńczyków tak jak Zachód wspiera Żydów. Musimy ponownie ocenić całą ideę obozów dla uchodźców, zanim zaważą się nam na głowy. Bądźcie bogobojni w kwestii mieszkańców obozów dla uchodźców. Przestańcie walczyć kosztem godności ludu palestyńskiego" [2].

## Arabowie zamienili Palestyńczyków w ludzi pokonanych moralnie i materialnie

W trzecim artykule na temat przesiedlenia uchodźców Al-Shiryana opowiada historie dwóch kobiet libańskich, Palestynki i Żydówki. Píše on: "Libańska Żydówka, Hannah Efraim, zaprosiła Palestynkę, Umm Bilal, żeby spędziła weekend w jej domu (...). Powiedziała: 'Chciałabym, żebyś pomogła mi zapakować rzeczy, bo zdecydowałam się na emigrację do USA. Jak widzisz sytuacja polityczna i społeczna po wojnie 1958 roku [libańska wojna domowa] nie zachęca do pozostania i nasila sekciarstwo. Wolę, żeby mój syn żył daleko od Libanu'. Wkrótce potem Hannah wyjechała i straciła kontakt z Umm Bilal.

Po przybyciu do Nowego Jorku Hannah otrzymała pomoc od żydowskiej organizacji. Wkrótce potem dostała obywatelstwo amerykańskie, zapisała syna do prywatnej szkoły i zaczęła pracować w banku, otrzymując dobrą pensję. Jej syn, Avram, dorósł, skończył uniwersytet i awansował w pracy, zostając dyrektorem poważnego banku. Dziesięć lat po ukończeniu studiów ożenił się, miał troje dzieci i kupił piękny dom na przedmieściach New Jersey [dla siebie] i drugi dla matki.

W 1995 roku Hannah postanowiła odwiedzić Liban i spędzić tam letni urlop. Przybyła do Bejrutu i zamieszkała w luksusowym hotelu. Następnego dnia poprosiła szofera, by zawiózł ją do obozu dla uchodźców, w którym mieszkała Umm Bilal. Weszła do obozu i zapytała o nią. Przed wieczorem udało jej się ją znaleźć - żyjącą w rozpadającej się budzie z materiałem zamiast szyb w oknach, jej organizm wyniszczony gruźlicą.

Hannah spytała Umm Bilal o jej męża, Abu Billala; Umm Bilal odpowiedziała, że zginął podczas wojny domowej. 'A co z twoim synem, Bilalem?' [Umm Bilal] odpowiedziała: 'Pracuje w warsztacie naprawy rowerów na tej ulicy. Zarabia ledwo wystarczająco na podstawowe potrzeby moje i jego trzech sióstr'. 'Czy jest żonaty?' zapytała Hannah. 'W tej dziurze, skąd wzięlibyśmy pieniądze na wyżywienie jeszcze jednej gęby?'

Umm Bilal jest tylko jednym przykładem spośród tysięcy palestyńskich matek, a Hannah jest tylko jednym przykładem spośród żydowskich matek. Arabowie trzymają Palestyńczyków w obozach uchodźców i zrobili z nich ludzi pokonanych moralnie i materialnie. W odróżnieniu od tego Zachód przyjął Żydów i zrobił z nich wiodącą siłę w nauce, sztuce, literaturze, ekonomii i polityce.

Czy jesteśmy zdolni do ponownej oceny obozów dla uchodźców, ratując [w ten sposób] następne pokolenie Palestyńczyków przed losem Bilal i jej współczesnych? Nadal mamy możliwość zrobienia tego. Palestyńczycy nie chcą być przesiedleni. Chcą tylko być traktowani w taki sam sposób, w jaki Zachód traktuje Żydów. Wtedy zdobędą i odzyskają swoje prawa" [3].

## Kurczowe trzymanie się Prawa Powrotu jest motywowane chęcią pozbycia się Palestyńczyków

W czwartym artykule o kwestii palestyńskich uchodźców Al-Shiryana odpowiada na twierdzenia libańskiego polityka Wiama Wahhaba w telewizji libańskiej, że artykuły Szirjana o przesiedleniu uchodźców są częścią propozycji syjonistycznej i planu amerykańskiego. Al-Szirjan napisał: "Moja pasja w kwestii przesiedlenia uchodźców nie jest odrzuceniem Prawa Powrotu, ale odrzuceniem nieludzkiego traktowania Palestyńczyków w 'krajach obozów uchodźców'. Pierwszym wśród tych krajów jest Liban, który wyklucza Palestyńczyków z 72 wolnych zawodów, nie pozwalając im na życie w godności — mimo faktu, że nie znajdziesz tak długiej listy wolnych zawodów nawet na Marsie (...)

Ci, którzy wnoszą sztandar Prawa Powrotu niewątpliwie zrezygnowali z dyplomatycznych i militarnych wysiłków, by osiągnąć ten cel. Ich nacisk na odmowę przesiedlenia uchodźców stał się pustym sloganem, którego celem jest pozbycie się Palestyńczyków, niezależnie od konsekwencji. Co więcej, nie pozwalają oni miejscowym Palestyńczykom na korzystanie z ich praw ludzkich i społecznych — jak gdyby zachęcanie ich do uporczywego trwania przy Prawie Powrotu pociągało za sobą ich trwające uwięzienie i segregację w obozach przygnębienia i rozpacz.

Przesiedlenie, do którego wzywam, oznacza, że kraje, które służą jako szubienica dla Palestyńczyków, pozwolą im żyć tak, jak żyją oni w Wielkiej Brytanii, USA, Arabii Saudyjskiej i państwach Zatoki Perskiej — gdzie mają marzenia i pracę i gdzie wychowują dzieci w sposób, który pozwoli im radzić sobie z tym konfliktem w nowym kontekście (...)

Czy ci, którzy w Libanie, Jordanii i Syrii walczą [o Prawo Powrotu], wiedzą, że dyrektorem największego banku w Kuwejcie jest Palestyńczyk i że attaché d/s informacji ambasady Kuwejtu w USA, a obecnie rektor amerykańskiego uniwersytetu, także jest Palestyńczykiem? Czy wiedzą, że Palestyńczycy w Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Katarze, Bahrajnie i Omarze kierują dużymi firmami i żyją jak honorowi goście? Czy ludzkie traktowanie ich w tych krajach wpłynęło na ciągłą żywotność Prawa Powrotu?

Przeście powtarzać slogany i przeście popisywać się przed nami i przed Palestyńczykami" [4].

Middle East Media Research Institute, Special Dispatch Nr. 2483, 11 sierpnia 2009 r.  
[Tekst oryginału](http://www.memri.org/bin/latestnews.cgi?ID=SD248309) (<http://www.memri.org/bin/latestnews.cgi?ID=SD248309>).

Przypisy:

- [ 1 ] "Al-Hayat", (Londyn) 15 lipca 2009.
- [ 2 ] "Al-Hayat" (Londyn), 20 lipca 2009.
- [ 3 ] "Al Hayat" (Londyn) 21 lipca 2009.
- [ 4 ] "Al-Hayat" (Londyn) 22 lipca 2009.

#### **Daoud Al-Shiryar**

Publicysta „Al-Hayat” i zastępca sekretarza generalnego nadającej z Arabii Saudyjskiej telewizji Al-Arabija.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 12-08-2009 Ostatnia zmiana: 20-12-2010)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6731>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)